

Wojna secesyjna skierniewickich działkowców

data aktualizacji: 2021.09.30 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Zebranie mające zdecydować o dalszym losie Rodzinnego Ogrodu Działkowego Konwalia zwołano na najbliższą sobotę, 2 października.

Ponad stu pięćdziesięciu działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego Konwalia złożyło wniosek o wyjście ze struktur Polskiego Związku Działkowców. Argumentują, że nie chcą utrzymywać „ciepłych posadek” działaczy z Warszawy czy Łodzi.

- Wystąpienie ze struktur krajowych to dla naszych działkowców same korzyści - uważa Józef Manista, prezes Rodzinnego Ogrodu Działkowego Konwalia i na wniosek grupy członków zwołał zebranie, na którym ma dojść do secesji. - Przynależność do Polskiego Związku Działkowców nic nam nie daje, tamci mają ciepłe posadki za pieniądze działkowców - dodaje.

Zgodnie z uchwałą Krajowej Rady PZD rodzinne ogrody muszą corocznie odprowadzać określoną kwotę na rzecz zarządu okręgowego w Łodzi oraz do RK PZD w Warszawie. W Konwalii wyliczyli, że od 2015 roku przekazali im ponad 140 tysięcy złotych. Ponadto zarząd okręgowy pobiera opłatę od każdego nowego działkowca - z jej tytułu przez ostatnie 6 lat Konwalia odprowadziła do Łodzi około

42 tysiące.

PZD prowadzi w sumie 4 667 rodzinnych ogrodów działkowych, w których znajduje się 917 445 działek. Jak informuje Krajowy Zarząd PZD w Warszawie, w 2019 roku ze struktur związku wystąpiło 9 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, w 2020 - ani jeden, a w 2021 - wyodrębnił się jeden ROD.

Więcej na ten temat czytaj w najnowszym (30.09) papierowym wydaniu GŁOSU. Wydanie elektroniczne kupisz [TUTAJ](#).

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39375-wojna-secesyjna-skierniewickich-dzialkowcow>